

Lwica i maciora

Źle to, gdy się podli szczycą.
Zeszła się raz świnia z lwicą,
Więc w dyskursa. W tych przewlekła,
Z żalem świnia lwicy rzekła:
Żal mi ciebie, luboś godna,
Luboś zacna, żeś nie płodna.
Patzr na moje zgraję świnków:
Co tu córek, co tu synków!
A wszystko jednym pomiotem".
Rzekła lwica: „Wiem ja o tem.
Ródź ty dziesięć, cztery, dwa,
Ja jednego, ale lwa”.